

№ 91,

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Sotera.
Czw. św. Wojciecha B.
Piąt. św. Fidelisa K.
Sob. św. Marka Ew.
Niedz. św. Grobu Chr.
Pon. św. Teofila.
Wt. św. Pawła od Krz.

Wschód słońca godz. 4 m. 51
Zachód słońca godz. 7 m. 07
Długość dnia godz. 14 m. 18
Przybyło słońca godz. 6 m. 48

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 22 kwietnia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-cj po południu.

CENY OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wiaru (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Teatr Polski

Dzisiaj **Królewski jedynak.**

Cegielniana 83.

Jutro **Wstęp Lubicz-Sarnowskiej**, znak. artystyki Warszawskich teatrów.

PRAVIA PARFUM
ULTRA-PERSISTANT
PARIS ED. PINAUD

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-31.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólna sala) przy chodnikach. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11—12, w południe i 7—8, wieczorem, w nie dzielę i święta od 8—10 rano i od 12—1, po południu. Leczenie światłem i elektrozwojem. — Badania krwi przy syfilisie. 431

Neurastenia. Wszyscy neurastenicy cierpią zwykle na nawykowe zaparcie. Rozliczne niedyspozycje i charakterystyczne bóle tyłogłowa zależą u tego rodzaju chorych od niedostatecznego wydalania z ustroju produktów gnilnych, które wskutek długiego przebywania w kiszki powodują samozatrucie. To też w podobnych przypadkach konieczną rzeczą jest dbanie o prawidłowe opróżnienie kiszki, co łatwo da się osiągnąć przez podawanie *Cascarine Leprince* w ilości jednej lub dwóch pigułek wieczorem podczas jedzenia, stosownie do wskazówki lekarza. 1965

Czem jest życie?

Życie — to sen nad ziemią
na niebios wysokości,
Lecz dotąd... póki drzemię
w nas wszelkie namienności...
Życie — to w traw kobiercu
woń filii, róż, białawów,
Lecz dotąd... póki w sercu
nie zwarzy uczyć kwiatów...
Życie — to raj, raj nad raje
co pieśń miłosną śpiewa,
Dopóki... Ewa daje
nam jabłka prosto z drzewa...
Życie — to strumyk niby,
co szmerze gdzieś w ustroni,
Dopóki... grube ryby
nie zmacą jasnej toni...
Życie — to pieśń gotowa,
co dzwoni jak puhary,
Dopóki... w nich Zmstowa
pieni się koniak stary!

1573

W przededniu wojny.

Prezydent Wilson pod wpływem ostatnich zajęć w Meksyku, które wyczerpały już cierpliwość mocarstw europejskich, zerwał wszystkie stosunki dyplomatyczne z Meksykiem i polecił wysłać na wody meksykańskie eskadrę oceanu Spokojnego.

Prasa europejska w zmianie dotychczasowego

postępowania prezydenta Wilsona dopatruje się jednak głębszych przyczyn.

Były bowiem już dostateczne powody do interwencji zbrojnej, wobec których zajęcie w Tampico jest drobnym lokalnym nieporozumieniem, a mimo to Wilson z nich nie skorzystał. Co go zatem obecnie skłoniło, iż postawił sprawę na ostrzu miecza i zdecydował się nie cofnąć nawet przed wojną?

Przypuszczenia pojawiają się obficie, lecz które są prawdziwe trudno dzisiaj odgadnąć. W każdym razie Stany Zjednoczone rozpoczęły niebezpieczną grę, której konsekwencje dla nich mogą być gorsze, niż dla Meksyku.

W razie bowiem oporu Huerty flota Unii może wprawdzie zablokować wybrzeża Meksyku, może zająć lub nawet zbombardować porty meksykańskie, lecz akcja ta bynajmniej nie doprowadzi do zamierzonego celu.

Ażeby zmusić Huerta do uległości, należałoby wysłać w głąb kraju silną armię, co dla braku odpowiedniej organizacji wojskowej przedstawia dla Stanów Zjednoczonych bardzo poważne trudności. Zresztą i z tą armią niełatwo byłoby podbić kraj o obszarze 2 mil. kil. kw. i 15 milionów ludności, przeważnie urodzonych żołnierzy.

W razie zaś aneksji Meksyku Stany Zjednoczone połączyłyby przeciw sobie wszystkie republiki Ameryki południowej i stałyby w nich wszelkie wpływy polityczne i gospodarcze. Prócz tego pewne obawy nasuwa stanowisko Japonii, która pocichu popiera Huerta i zaopatruje go w broń i amunicję. W razie zaplątania się Unii w wojnę z Meksykiem stanowisko Japonii przyczynić może yankesom wiele trudności.

Na tem tle różnorodnych powikłań i sprzecznych interesów zatarg Stanów Zjednoczonych z Meksykiem nabiera poważnego znaczenia i dalszy rozwój wypadków doprowadzić może do zgoła nieoczekiwanych wyników.

Ustawa

O rozszerzeniu praw kobiet zamężnych.

W dniu 12 (25) marca uzyskała Najwyższa sankcyjna ustawa o rozszerzeniu niektórych praw kobiet zamężnych, uchwalona przez Dumę i Radę państwa. Przytaczamy w dosłownym przekładzie główne artykuły nowej ustawy, mającej ważne znaczenie życiowe tak w Cesarstwie, jak w Królestwie.

1) Kobiety zamężne, nie wyłączając niepełnoletnich, zamieszkałe osobno od mężów, przy najmie do pracy, jak również przy wstąpieniu do służby prywatnej, społecznej i rządowej, oraz

do zakładów naukowych, nie są obowiązane wyjednywać na to zgody swoich mężów.

2) W guberniach Królestwa Polskiego w sprawach wynikających ze wskazanych w poprzednim (1) artykule stosunków umowy, kobiety zamężne mogą stawać w sądach bez zezwolenia mężów.

3) W guberniach Królestwa Polskiego wszystko, co kobieta, zamieszkała osobno od męża, nabyła swoim staraniem i pracą, stanowi wyłączną jej własność, na którą nie rozciąga się moc artykułów 192 i 193 kodeksu cywilnego 1825 roku. (artykuły te ustanawiają, że mąż ma zarząd i użytkowanie majątku żony.)

Oprócz tego nowa ustawa wprowadza następujące dwa nowe przepisy paszportowe, obowiązujące tak w Cesarstwie, jak i w Królestwie:

1) Kobiety zamężne, niezależnie od ich wieku, mają prawo otrzymywać osobne paszporty nie wyjednywając na to zgody swoich mężów.

2) Kobietom zamężnym, zamieszkałym osobno od swoich mężów, osobne paszporty mogą być wydawane nie tylko przez urzędy, wskazane w artykułach 41 i 45 ustawy paszportowej, lecz i przez policję, w miejscu ich tymczasowego pobytu, przytem bez przedstawienia wspólnego paszportu. (art. 41 ustawy paszportowej mówi o wydawaniu paszportów żonom urzędników, wojskowych, szlachty, kupców, duchownych przez urzędy stanowe i państwowe, zaś art. 45—przez urzędy rzemieślnicze, mieszczzańskie i włościańskie).

Wreszcie nowa ustawa w Cesarstwie ustanawia prawo kobiety zamężnej do opuszczenia męża w razie niemożności pożycia i w tym celu wprowadza do praw cywilnych Cesarstwa (X tom „Zbioru praw“) nowy artykuł, który pozwala sądom orzekać rozdzielenie pożycia. Artykuł ten brzmi:

„Art. 103. Zadanie współmałżonka, co do wznowienia pożycia wspólnego może być uchylone przez drugiego współmałżonka, jeżeli pożycie stało się dlań nieznosnym. Wspólne pożycie może być uznane za nieznosne dla współmałżonka w razie zniechania się drugiego współmałżonka nad nim lub jego dziećmi, zadania ciężkich obelg i wogóle jawnego naruszenia przez współmałżonka obowiązków, wynikających z małżeństwa, albo też jawnego nadużycia należących mu na mocy małżeństwa praw, albo hańbiącego i karygodnego prowadzenia się, oraz w razie, gdy jeden ze współmałżonków cierpi na ciężką chorobę, która stanowi niebezpieczeństwo dla życia czy zdrowia drugiego współmałżonka lub ich potomstwa. Nadto pożycie ogólne może być uznane jako nieznosne dla żony, jeżeli ona cierpi na chorobę, która czyni niebezpiecznym dla jej życia lub zdrowia dalsze pożycie małżeńskie.

Pozatem nowa ustawa zawiera przepisy proceduralne co do prowadzenia spraw o pożycie

rozdzielne, o alimenty, o pozostawienie dzieci przy jednym z małżonków i t. d.

Używa ta stała się obowiązującą z chwilą ogłoszenia jej w „Zbiorze praw”.

Nowy napad Daniela i pościgi.

(Korespond. specjalna „Rozwoju“.)

Piotrków, 21 kwietnia.

Rozpoczęta w dniu wczorajszym obława generalna w celu ujęcia groźnego bandyty Daniela i jego towarzysza nie dała dotąd żadnego pożądanego wyniku.

Zajęła ona teren od osady Ujazd w powiecie brzezińskim, do Przedborza i Noworadomska, a więc przestrzeń ciągnącą się kilkanaście mil.

Wczoraj wieczorem pociągiem kolejki sulejowskiej przybyli do Sulejowa jeszcze oddziały wojskowe: wywiadowczy konsystujący w Piotrkowie pułku piechoty, którego konie przeprowadzono poprzednio szosą do Sulejowa i kartaczończy z amunicją, którego kartaczońnice przewiezione zostały na wozach.

Oddziały te zakwaterowały się w samym Sulejowie.

W nocy rozpoczęła się obława na całym terenie przebywania bandytów przy pomocy prowadzonego z Zawiercia psa policyjnego „Alika”.

W chwili gdy odbywały się w całej pełni poszukiwania bandytów na określonym wyżej terenie, jednocześnie w osadzie Ujazd, położonej w pow. brzezińskim, tuż poza linią obławy, Daniel i jego towarzysz urządzili

nowy napad zbrojny

na jednego z bogatych obywateli osady Ujazd, któremu pod groźbą rewolwerów zrabowali znaczną sumę pieniędzy.

Wiadomość tę otrzymano w piotrkowskiej policji śledczej drogą telegraficzną z Brzezin dziś w południe i niezwłocznie polecono telegraficznie wojtowi gminy Gorzkowice, aby powiadomił o tem znajdującemu się w tamtej stronie powiatu wraz z oddziałem policji śledczej piotrkowskiej naczelnika tejże policji p. Milaka.

Blizszych szczegółów tego nowego napadu w Piotrkowie nie otrzymano, władze bowiem policyjne, jak już wiadomo, znajdują się na wyprawie przeciw bandytom.

Niektóre organa policyjne przypuszczają, że Daniel, korzystając z bliskości Łodzi, znajduje się wkrótce

na terenie łódzkim.

Czy jednak Daniel odważyłby się przejść do

nieznanych mu okolic jest wątpliwem, gdyż nie popasałby tam nawet kilku godzin i byłby schwytany.

Jest on analfabetą i czuje się jedynie bezpiecznym w powiatach brzezińskim, rawskim, piotrkowskim i noworadomskim, gdzie jako były koniokrad zna dobrze każdą gęstwinę, każdą najmniejszą ścieżkę wśród gąszczów leśnych, co głównie pozwala mu z brawurą i pewnością siebie prowadzić na tym terenie gospodarkę zbójczą.

W ukrywaniu się pomaga mu także znaczna liczba sprzymierzeńców wśród mieszkańców wsi, Niemców, którzy dostarczają mu żywności i amunicji i w oczach których wyrósł on na bohatera.

Pozatem w ukrywaniu pomagają mu wiele

sprzymierzeńcy żydzi,

którzy informują go o każdym niebezpieczeństwie.

Sprawozdawca nasz w czasie wczorajszej bytności w Sulejowie, był świadkiem rozmowy żydów, którzy narzekali, że wśród ich współwyznawców w Sulejowie znajdują się sprzymierzeńcy Daniela, dostarczający mu wszystkiego i będący na jego usługach wywiadowczych, za co Daniel płaci im sowicie.

Tajemniczy żydek.

W dniu dzisiejszym zamieszkały w Piotrkowie korespondent pism żydowskich otrzymał ostrzeżenie od jakiegoś tajemniczego żydka, aby nie ważył się więcej przyjeżdżać do Sulejowa, gdyż Daniel za pośrednictwem swych ludzi mścić się będzie na przybywających do Sulejowa korespondentach, którzy bardzo niepoehlebnie o nim piszą.

W ostrzeżeniu tem nadmieniał, że korespondentów tych zapamięta sobie dobrze... szczególnie zaś tych, którzy przybyli do Sulejowa pociągiem wraz z oddziałami wojska.

Dwóch podejrzanych.

Wśród wielu swych grózb Daniel poprzysiął także zemstę inżynierowi kolejki sulejowskiej p. Zurawskiemu, zamieszkałemu na stacyi w Sulejowie, ale za co niewiadomo.

Na stacyi tej od pewnego czasu utworzono posterunek dwóch strażników. Onegdaj wieczorem, gdy strażnicy wezwani zostali do miasta zjawili się na stacyi dwóch podejrzanych ludzi, wysłanych prawdopodobnie przez Daniela i prosili robotnika, by zobaczył czy w bufecie niema strażników. Robotnik spełnił prośbę i oznajmił, że strażników niema.

Wówczas nieznajomi weszli do bufetu i za-

żądawszy napoi i zakąsek wypytywali właściciela bufetu, o której godzinie strażnicy udają się do miasta, opuszczają swój posterunek. Doko- nawszy wywiadu wyszli i udali się do lasu.

Gdzie przebywa Daniel.

Jakim sposobem Daniel wraz ze swym towarzyszem znaleźli się w tak krótkim czasie w Ujeździe trudno sobie wytomaczyć.

Wiadomo było bowiem policyi, że nocował on poprzedniej nocy w lasach ręcznowskich i że ukrywa się w tamtych stronach, gdzie też skierowane były główne usiłowania obławy. Jednakże w południe dnia wczorajszego dano znać policyi, że

Daniel jest w Piotrkowie

i ukrywa się na towarowej stacyi kolei w.-w. Niezwłocznie udała się tam policyja, lecz na ślad Daniela nie natrafiono.

Zachodzi prawdopodobieństwo, że otrzymawszy od swych wywiadowców wiadomość o grożącym niebezpieczeństwie Daniel przedostał się z lasów na stacyę towarową Piotrków i którymkolwiek z pociągów towarowych przejechał do Rokicin, a stamtąd udał się do Ujazdu. Inną drogą, wobec rozstawionych na wszystkich szlakach posterunków policyjnych, przedostać się nie mógł.

Panika i kryzys.

Wśród mieszkańców Sulejowa i przyległych okolic zmaga się coraz większa panika i przygnębienie. O ile groźny bandyta Daniel nie zostanie schwytany, w Sulejowie i okolicach wynikną znaczne straty i następnie kryzys ekonomiczny.

Sulejów i Przyglów żyją przeważnie z letników, dla których pobudowano całe kolonie domków i willi. Obecnie nawet ci, którzy zadatkowali mieszkania, zrezygnowali z letnisk i wszystkie domy te są obecnie do wynajęcia, nikt się jednak po nie nie zgłasza.

Fałszywa wiadomość.

W pismach warszawskich ukazała się wiadomość, że w ubiegłą niedzielę w godzinach popołudniowych w lasach pod Radomskiem, na przejeżdżających bryczką handlarzy, napadło 4 bandytów, uzbrojonych w brauningi i obrabowali 18 podróżnych, zabierając im przeszło 3,000 rb. O podobnym napadzie władzom urzędowym nic niewiadomo. Miał tam wprawdzie miejsce podobny napad, lecz było to przed 6 tygodniami, o czem zresztą pisma obszernie donosiły.

(e)

60)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powiesć wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy — patrz № 90).

— Jakże nam poczynać? — spytał go Mrukowicz, — bo przecież nie puścimy płazem krzywdy miejskiej.

— Mniemam, — rzekł burmistrz, — że najdogodniej będzie dla nas, gdy żupnik i podzupek nas zaskarżą. My trzymamy się litery prawa i naszych przywilejów. Najpierw zmusimy tych na Kłosowie do płacenia poborów miejskich. Żyda jako bezprawnie siedzącego wyzaniem z domu Oraczyńskiego. Drugiego żyda od szybu Danielowice wyzaniem również. Wówczas oni nas zaskarżą do sądu burgrabskiego, a z apelacją pójdą do trybunału... i obaczym kto będzie praw.

— A tymczasem, — odezwał się Skalski, — podzupek przyprawi nas o szalone straty i zrujnuje miasto.

— Nie bardzo i nie przedko, — uśmiechnął się burmistrz. — Podzupek dufa dużo w swą godność, powagę i bezkarność szlachecką. Pewny jest naszej pokory i uległości, a gdy poczniemy działać, rzuci się na nas w zaślepieniu i gwałcie. Netychmiast wniesie zażobę do sądu

burgrabskiego, a zanim sprawa będzie osądzona, obie strony muszą czekać w spokoju.

— Więc jutro fantować na Kłosowie! — zawołał Skalski.

— Wcale nie. Gdybyśmy tak pośpiesznie poczynali, mogłoby snadnie poczytywać to za wyzwanie i zemstę obrażonych, którzy dla swej osobistej satysfakcji posługują się prawem i przywilejem... Zaczekamy sposobnej chwili i wówczas wydam rozkazy.

— Jesteś waszmość przezorny i mądry, — pochwalił go Mrukowicz, — i wierzę, że skołatana Łódź naszą doprowadzisz do pezpiecznej przystani.

— Bóg zapłać za dobre słowo! — skłonił się burmistrz, — zaś waszmościów proszę usilnie, nie szczędźcie zachodów, ażeby cechy i społeczeństwo nie dopuszczało się wybryków i tumultów.

— Możeby przymknąć wyprutką, rzekł Handziłowicz, — to psi język i to on podburza.

— Niebezpieczny on w złości, — uśmiechnął się burmistrz, — wolę go ułagodzić i mieć w nim życzliwego sprzymierzeńca.

XII.

Podzupek rad był, a nawet dumny, że tak szybko i gładko zakończył spór z miastem. Opowiadając o tem bachmistrzowi, dodał z uśmiechem:

— Wiesz, domine, to moja maksyma i nie zawiodła mnie nigdy; z tykami i chamami tylko ostro i stanowczo, a umilkną jak truście i będą posłuszni jak baranki.

Swoją drogą usilnie starał się o przyspieszenie budowy magazynu na Woli Duchackiej i sam jeździł kilkakrotnie, ażeby sprawdzić robotę i zachęcić do pośpiechu.

Zależało mu bowiem dużo na rychłym zbudowaniu, gdyż od tego zawisa wypłata reszty sumy, to jest tysiąca pięciuset dukatów, po które w tych dniach miał zjechać do Krakowa żupnik Wołczyński.

Jednego wieczora wszedł Pejsio, który obecnie miał wolny wstęp do Zamku i żupy, a gdy chciał widzieć się z podzupkiem, meldował się pokojowemu.

— Czy jasnie pan wie, jaki gwałt był w mieście kiedy ten kapcan burmistrz, bodajby on nogi połamał, był u godnej osoby jasnie pan?

— Coś słyszałem, podobno furmani buntowali się i krzyczeli.

— To nietylko oni, ale całe miasto podniosło gwałt na ten nasz nowy magazyn, oni biegli ze szablą, z rusznicem, z kijem, ażeby zabić burmistrza i kupców.

— A więc on gnany strachem przyszedł tu do mnie, — uśmiechnął się podzupek.

— On się bojał i każdyby się zląkł, tak oni krzyczeli... I on im powiedział: nie bójcie się, naszemu miastu nic nie zrobi ani pan żupnik, ani jasnie pan podzupek i soli nie wywiozą, bo nie pozwolę... Czy jasnie pan słyszy, co mówi taki prosty goj, taki tyk z dziury miejskiej?

— No, dostał on już odpowiedź, a gdybym wiedział, co on wygadywał, byłbym go inaczej potraktował.

(D. c. n.)

Z ESTRADY.

(Koncert warszawskiej Filharmonii).

W poniedziałek Filharmonia warszawska po raz ostatni w tym sezonie zjechała do Łodzi z koncertem symfonicznym.

Program wypełniły wyłącznie dzieła orkiestrowe bez udziału solistów, dzieła jednak były tak kapitalne i zajmujące, a wykonanie wysoce artystyczne że brak popisów solowych zupełnie się nie dał odczuć.

Wstęp do opery „Mistrze śpiewacy z Norymbergii” Wagnera, pełen siły, jedności i podniosłego charakteru ze świetnie przeprowadzonymi a następnie połączonymi tematami, zakończyła huczna fanfara. Przepiękny poemat symfoniczny „Step” Zygmunta Noskowskiego — arcydzieło polskiej muzyki symfonicznej, obrazowo przedstawił powagę bezmiernej przestrzeni stepowej, na której ongi przebiegała konnica, wojownicy staczali bój, rozlegały się okrzyki wojenne i zgrzyt szabel, to znów rozbrzmiewała tęskna piosenka kozacza.

Minęły czasy, kości wojowników były w kurhanach, a step pozostał wiecznie wielki i spokojny.

Taką mniej więcej treść opisuje motto, umieszczone przez autora na partyturze.

Arcydzieła tego słucha się zawsze z prawdziwą rozkoszą.

Poemat symfoniczny „Don Juan” Ryszarda Straussa, opisuje przygody romantyczne znanej postaci bohatera-uwodziciela, jego figle i szaleństwa a potem... żale.

Jest to jedyne dzieło Straussa, jakie znam, w którym obok świetnej jego pomysłowości technicznej, stanowiącej właściwie istotę jego geniuszu, przebija się przeblisk natchnienia i szczerości.

Rzadki to u niego objaw, dlatego tembardziej godny jest podkreślenia.

Drugą część koncertu wypełniła 5-ta symfonia (e-moll) Czajkowskiego, też jedno z arcydzieł współczesnej muzyki instrumentalnej, wykonana wprost idealnie przez artystyczny zespół warszawski.

P. Zdzisław Birnbaum, jak mi wiadomo, ustępuje ze swego stanowiska dyrygenta Filharmonii. Jako kapelmistrz jest on bezwarunkowo bardzo uzdolniony, rozumie muzykę zwłaszcza współczesną i odczuwa ją, w samym jednak sposobie dyrygowania ma za wiele przesady, aktorstwa, które staje się niesmaczne i w końcu denerwujące.

Jako człowiek p. Birnbaum w czasie swojej kilkoletniej działalności na stanowisku dyrektora Filharmonii, zaznaczył swą nieprzychylną dla polaków, a kilka nietaktownych jego wystąpień zraziło zupełnie ku niemu społeczeństwo polskie.

Swoją drogą życzę jak w Warszawie tak i w Łodzi żegnali p. Birnbauma owacyjnie i na poniedziałkowym koncercie wręczyli mu adres, wieniec i kwiaty.

Tadeusz Joteyko.

Z TOW. KREDYTOWEGO M. ŁODZI.

Na zwołane wczoraj o godz. 4 po poł., ogólnie zebranie roczne Tow. kredytowego m. Łodzi, w gmachu przy ul. Średniej nr. 19, przybyło 166 członków.

Zebranie zagał prezes komitetu nadzorczego, p. Karol Klukow, poczem na przewodniczącego powołano prezesa dyrekcji p. Edwarda Herbsta. Ten zaś ze swej strony zaprosił na asesorów p.p. M. Princa, St. Jarocińskiego, M. Pinkusa i M. Suligowskiego, a na sekretarza dyrektora biura p. L. Gajewicza. Po odczytaniu sprawozdania finansowego przedstawiono projekt etatu na rok 1914.

Następny punkt porządku dziennego obejmował projekt uzupełnienia par. 10 ustawy Tow.

Dyrektor Gajewicz wyjaśnił, iż władze Tow. proponują uzupełnić paragraf ten w następujący sposób: „w razach wyjątkowych przy znacznej wartości placu podług uznania dyrekcji Tow. pożyczka może być przyznana w ilości wyższej niż suma ubezpieczenia od ognia budynku”.

Zebrani wniosek powyższy bez dyskusji zaakceptowali.

Drugim wnioskiem dyrekcji był projekt uzupełnienia par. par. 69 i 88 teże ustawy Tow. w ten sposób, aby w wyjątkowych wypadkach komitetowi nadzorczemu przysługiwało prawo delegowania swoich członków do czasowego pełnienia obowiązków dyrektorów lub zastępców dyrektorów na czas ich nieobecności.

Zebrani wniosek powyższy zaakceptowali, upoważniając władze do podjęcia w ministerium odpowiednich kroków.

Wreszcie poddano dyskusji wniosek 20 stowarzyszonych, w przedmiocie konwersji pożyczek udzielonych w 5 proc. listach zastawnych terminowych, seryi IV i V, listami zastawnymi bezterminowymi seryi VII.

Po wyczerpującej dyskusji, zebrani zgodzili się, ażeby urzeczywistnienie tego wniosku odłożyć do czasu, kiedy ilość listów zastawnych seryi 4 i 5 odpowiednio się zmniejszy, a fundusz amortyzacyjny listów — seryi 7 odpowiednio się powiększy.

W końcu zarządzono wybory do władz Towarzystwa.

Przez aklamację wybrano ponownie na dyrektorów p.p. Edwarda Herbsta i Maurycyego Sprzączkowskiego.

Za pomocą głosowania tajnego wybrani zostali: na zastępcę dyrektora, w miejsce zmarłego Michała Cohna — wybrany został p. Aleksander Walisz; na członków komitetu nadzorczego w miejsce wychodzących po trzyletniej kadencji: D. Landego i J. Wolanka oraz zmarłych R. Zieglera i J. Hirszberga, nadto na miejsce A. Walisza, który wszedł do dyrekcji — wybrani zostali p.p. Dawid Lande, Józef Wolanek, Mieczysław Suligowski, Stanisław Jarociński i Leon Jezerski.

Zebranie zamknięto o godz. 7 i pół wiecz. (a)

Z cyrku Cinisellego.

W ubiegłą niedzielę zjechał do naszego miasta jeden z najlepszych cyrków naszych, cyrk Cinisellego z Warszawy i dał w dniu tym pierwsze przedstawienie przy wyprzedanej do ostatniego miejsca widowni.

Głośna reklama, jaka poprzedziła przyjazd cyrku, okazała się zupełnie zasłużoną. Program bowiem niezmiernie mógł i zadowolił z pewnością nawet najwybredniejsze gusta stałych bywalców cyrkowych.

Złożyły się nań prócz wspaniałej tresury koni, prowadzonych przez dyrektora i dyrektorową: poczta na 14 koniach, popisy siłacza kapitana Rolanda, gry ilaryjskie, bardzo ładnie wykonane przez trupe Lias, tresura słoń, zebry i małych kuców szkockich oraz psów i kotów w samolotach, wykonana bez zarzutu; popis ekwilibrystek ślicznych siostr Antuanetty i Henrietty, wreszcie karkołomne sztuczki na wysokim maszcie, sięgającym dachu cyrkowego, dwóch marynarzy, przewzanych „drapaczami nieba”.

Serdecznie bawił publiczność wraz z swymi partnerami kłown francuski „Prince”. Gorąco oklaskiwano także mazur, układu p. J. Apoznańskiego, b. solisty warszawskich teatrów, odtańczony z życiem i brawurą przez kilkanaście par.

Zakończył program wśród ogólnego zainteresowania i podniecenia, nader ciekawy popis młodocianej Miss Pauli z Texas, pogromczyni dzikich zwierząt, z grupą lwów.

Cyrk zabawi u nas tylko przez pewien czas. Z uznaniem podnieść należy porządek wzorowy, panujący w cyрку oraz tak rzadko u nas widziane punktualne rozpoczynanie widowiska o godz. 9 i pół wiecz. (g)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Wojciecha. Jutro Jerzego.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr. 63). Dzisiaj „Królewski jedynak” Rydla. Początek o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem.

— Jutro „Beben”. Występ p. Lubicz Sarnowskiej. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34 dawniej „Urania”).

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

ODCZYT Cezarego Jellenty „O Ryszardzie Wagnerze” odbędzie się jutro o godz. pół do 9 wiecz. w sali Stow. Techników (Spacerowa 21).

ZEBRANIA. Dzisiaj ogólne zwyczaj. zebr. członków Zgrom. tokarzy o godz. 7-ej wiecz. w sali Resursy rzemieślniczej (Widzewska 117). — Dalszy ciąg og. zebr. czl. Tow. wzaj. kredytu na Bałutach o godz. 8-ej wieczorem (Zawadzka 22).

— Jutro ogólne zebr. roczne reprezent. radogostkiego Tow. pożyczk.-oszczęd. o godz. 7-ej wiecz. (Zgierska 64).

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

KRONIKA.

(—) **Kredyt dla drobnego przemysłu.** Rada zjazdów działaczy w zakresie drobnego i średniego przemysłu i handlu opracowała memoriał dla ministerstwa skarbu w sprawie pożądaných zmian organizacyi kredytu dla przemysłu drobnego i średniego.

Memoriał podkreśla, że polityka obecna Banku Państwa jest niewłaściwa i skierowana do redyskonta, zamiast dokonywać dyskonta bezpośrednio.

Memoriał domaga się powiększenia sieci oddziałów Banku Państwa w okręgach i przyjmowania do dyskonta nie tylko weksle handlowe.

Memoriał ten złożony zostanie ministrowi skarbu w przyszłym tygodniu.

(—) **Taryfa ulgowa.** Zarządy kolei otrzymały nową taryfę ulgową na przewóz kamienia i piasku do budowy dróg brukowanych i szos.

Na mocy nowych przepisów z ulgowej taryfy na przewóz tych materiałów mogą korzystać również wszystkie miasta i osady nie wyłączając miast Królestwa Polskiego dla budowy dróg poza miastem.

(—) **Nagrody maryawitów.** Ordery św. Anny II stopnia otrzymali duchowni maryawicy, pomocnicy administratora wszystkich gmin maryawickich w Rosji: biskup Roman Próchniewski i biskup Leon Gołębiowski.

(a) **Odnowienie gmachu magistratu.** Ministerium zatwierdziło kredyt w sumie rb. 13,000 na gruntowne odnowienie gmachu magistratu.

Do zaprojektowanych jednak robót dotychczas nie przystąpiono, ponieważ wyznaczoną w tym przedmiocie licytację zarząd miejski unieważnił.

Gmach magistratu tymczasem domaga się gwałtownej naprawy. Wszędzie odlatują części muru i gzymsu, przeciekają sufity i t. d.

Wczoraj od strony podwórza spadł kawał gzymsu na dach położonej niżej części budowli i zrobił w dachu otwór.

Tymczasem, jak się dowiadujemy, nowa licytacja na oddanie robót około odnowienia magistratu wyznaczona ma być... za parę tygodni.

(a) **Zwrot kosztów.** Na skutek starań zarządu chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności, magistrat polecił kasie miejskiej wypłacić komitetowi zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce rb. 14,313, przypadających jako należność za leczenie chorych w tym zakładzie na koszt miasta w roku ubiegłym.

(a) **Zaprzestanie pracy.** W fabryce Chwata, przy ul. Widzewskiej nr. 106 robotnicy zaprzestali pracować, żądając podwyższenia płacy zarobkowej.

(a) **Z fabryk.** W fabryce Grossmana i Schatza przy ul. Piotrkowskiej № 83, robotnicy w liczbie 60, porzucili pracę wobec odmowy uzyskania podwyższenia płacy zarobkowej o 20 procent.

(a) **Tow. akcyjne.** Rozpoczęło działalność Tow. akcyjne sukcesorów Lebrechta i Millera w Nowem Rokiczu, gminy Brüss. Kapitał zakładowy wynosi 600,000 rb.

(a) **Hurtownia.** Grono mieszkańców Łodzi powzięło projekt założenia stowarzyszenia właścicieli sklepów spożywczych z własną hurto-

wnią, w celu zaopatrywania chrześcijańskich sklepów spożywczych w artykuły codziennej potrzeby.

Stowarzyszenie pozostawać będzie w kontakcie z istniejącą tego rodzaju hurtownią w Warszawie.

(a) **Licytacja.** W dniu 18 maja b. r., w biurze magistratu odbędzie się licytacja na oddanie robót około wykończenia żelaznych mostów, jakie ustawione być mają na skrzyżowaniu ulic.

Licytacja rozpocznie się od sumy rb. 14,648 w dół.

(e) **Tunel nad koleją łódzką.** Niedawno wydział budowlany w Łodzi sporządził projekt utworzenia nowej ulicy w celu połączenia szosy Włodzkiej z przedłużeniem ulicy Dzielnej, poza lasem miejskim, równoległe do ul. Zagajnikowej. Nowa ta komunikacja jest bardzo ważna dla Widzewa, przewożenie bowiem ciężarów, wysyłanych koleją fabryczno-łódzką miałyby znacznie skrócić drogę, skoro obecnie wozy ciężarne skierowywane są ul. Główną do Włodzkiej i przez Włodzką do Składowej z powrotem ku stacyi.

Projekt ten przewiduje rozkopanie wzgórz, położonych po obydwóch stronach linii fabryczno-łódzkiej i przeprowadzenie ulicy okopami z urządzeniem przejazdu przez linię kolejową.

Na przeprowadzenie tej ulicy zarząd Tow. akc. manufaktury włodzkiej oddał 3 sążnie szerokości ulicy z własnej ziemi, zaś drugą połowę ulicy, szerokości również 3 sążni przeznaczył zarząd miejski z gruntów miejskich. Do projektu wprowadzono kosztorys zabrukowania tej ulicy koszem miasta.

Rozpatrzony obecnie w rządzie gubernialnym piotrkowskim rzeczony projekt utworzenia nowej ulicy, która ma nosić nazwę „Nowo-Zagajnikowej”, został zwrócony magistratowi łódzkiemu dla gruntownego przerobienia.

Rząd gubernialny piotrkowski nie zgodził się na to, aby ulica przeprowadzona była w okopach, uniemożliwiałyby to bowiem budowanie w przyszłości przy ulicy domów, które musiałyby stać na wzgórzach i nie mieć dostępu do ulicy.

Wobec tego rząd gubernialny polecił zarządowi m. Łodzi, aby skomunikował się z rządem kolei łódzkiej i sporządził projekt przeprowadzenia ulicy przez obecny poziom gruntu, nie obniżając go do poziomu linii kolejowej, a zastosował przeprowadzenie nad tą linią budowy wiaduktu, co bynajmniej nie podniesie kosztów przeprowadzenia tej ulicy.

(x) **Nowa szkoła.** Były nauczyciel gimnazjum Witanowskiego, p. A. Zimowski, z nowym rokiem szkolnym otwiera w Łodzi 4-klasowe progimnazjum filologiczne z prawami dla uczniów, które przysługują im będą dopiero po otwarciu wszystkich 4-ch klas.

(a) **Echa świąt.** Lekcje po feryach świątecznych w tutejszych szkołach rozpoczną się w nadchodzący poniedziałek.

(a) **Ze stow. fabrykantów i kupców.** Na onegdajszym zebraniu Tow. fabrykantów i kupców łódzkiego okręgu przemysłowo-handlowego przy ul. Zawadzkiej nr. 5, zorganizowano sekcję fabrykantów wyrabiających towary sukienne poczem przyjęto opracowaną instrukcję sekcji, oraz dokonano wyboru zarządu sekcji. W przyszłym tygodniu zorganizowane być mają sekcje fabrykantów: wyrabiających towary wełniane na ubrania damskie i towary przemysłu pluszowego.

(x) **Ze stow. handlowców.** W ubiegły poniedziałek pod przewodnictwem prezesa p. Michałowskiego odbyło się posiedzenie zarządu Stow. wzaj. pomocy pracujących w przemyśle i handlu, na którym w poczet członków Stow. przyjęto 10-ciu kandydatów wykreślono zaś 4-ch członków: 2-ch z powodu śmierci i 2 za niepłacenie składek.

W końcu przyjęto do wiadomości, że komitet zebrań towarzyskich w dniu 2 maja r. b. urządzi w lokalu Stow. raut-koncert na benefis kierownika drużyny śpiewaczej p. St. Kótkowskiego.

(h) **Drobny ogień.** Wczoraj o godz. 1 po poł. wezwano straż ogniową ochotniczą na ul. Benedykta gdzie w „wilkach” zapaliła się wełna.

Ogień w zarodku ugasił robotnicy przed przybyciem straży ogniowej.

(p) **Balko i napad.** Na ul. Kalma № 7 na Ba-

tutach Maryanna Królasik, robotnica fabryczna, w mieszkaniu własnym w Bójce, uderzona tępym narzędziem, odniosła rany głowy.

— Na ul. Młynarskiej № 28 także na Bałutach, Apolonia Ignatowska, robotnica fabryczna, lat 20, w mieszkaniu własnym napadnięta została i nożem zadano jej rany w głowę, plecy i ręce.

Obydwie awantury wynikły z zazdrości i epilog ich rozegrał się w pierwszym cyrkule, gdzie też rany poszwankowanym opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) **Przy studni.** Na ul. Szkolnej № 30, Władysława Tomczak, córka cieśli, lat 11, uderzona kołem rozpędzonym w brzuch, zemdliała tracąc przytomność.

Samowiedzę przywrócił jej lekarz Pogotowia.

(p) **Śmiertelny wypadek.** Na ul. Cegielnianej № 62, A. Szatyn, syn robotnika, lat 11, uderzony cegłą spadłą z rusztowania, odniósł pęknięcie czaszki.

Po nalożeniu mu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala Pogotowia.

(p) **Ciężki stan.** Na ul. Średniej № 8 znaleziono M. Sengilewicza, lat 12, syna ulicznego handlarza, w stanie gorączkowym i napółprzytomnym.

Po udzieleniu mu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, na miejscu wypadku, odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala Anny Maryi.

*

(a) **O ściąganie podatków szkolnych.** Wójt gminy Radogoszcz rozesłał do wszystkich płatników nakazy o wniesienie podatku na utrzymanie szkół na Bałutach w r. 1914 w ciągu dwóch tygodni do biura poborcy podatkowego p. Raczyńskiego, przy ul. Zgierskiej nr. 62. W razie niewniesienia należności w oznaczonym terminie, podatek ten wobec braku funduszu, uniemożliwiającego wypłacanie pensji nauczycielom, ściągnięty zostanie drogą egzekucyjną.

(a) **Napad.** Wczoraj na szosie pomiędzy Łaskiem a Pabianicami dwóch bandytów napadło na jakiegoś rzeźnika z Pabianic.

Wobec notowanych w ostatnich czasach w tych okolicach napadów, będący na posterunku strażnicy policyjni usiłowali zatrzymać bandytów. Wywiązała się wzajemna strzelanina, wynikiem której było aresztowanie bandytów.

(a) **Wypadek.** Wczoraj o godz. 6 wieczorem gdy pociąg wyruszył ze stacji Kozłuszki w kierunku Łodzi, około przystanku Zakowice—przez plant kolejowy przejechał jakiś włościanin, widząc że szlaban jest otwarty.

Nagle na wóz wpadł pociąg i zdruzgotał go.

Włościanin i koń odnieśli ciężkie rany.

Chorego kmiotka odwieziono do szpitala w Kozłuszkach.

(a) **Pożar w okolicy.** Onegdaj we wsi Wiskitno, w pow. łódzkim, w zabudowaniach włościanina Jana Torunia, wynikł pożar, który w pół godziny obrócił w zgłiszcząca dom mieszkalny, stodołę i oborę, ubezpieczone we wzajemnym Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego na sumę rb. 520. Straty w mieniu nieubezpieczonego wynoszą około 1,000 rb.

Pożar spowodowały dzieci, które roznieciły ogień w pobliżu zabudowań i stąd zajęła się strzecha stodoły.

S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we w środę, „Królewski Jedynak”, arcydzieło w 5 aktach L. Rydla

Jutro we czwartek „Beben”, doskonała komedia Vebera z gościnnym występem znakomitej artystki sceny warszawskiej

P. St. Lubicz-Sarnowski

w tytułowej roli.

Uroczą artystką zdobyła sobie w tej roli palmę pierwszeństwa, jak prasa warszawska stwierdziła, nawet nad artystkami francuskimi. Cześć więc łódzian ucztą artystyczną nielada.

Sprzedaz biletów na przedstawienie to jest nadzwyczaj ożywiona—powodzenie zapewnione.

W piątek „Siostra Helena” z p. St. Lubicz-Sarnowską w roli tytułowej.

W sobotę po poł. po cenach najniższych (wszystkie krzesła po 30 kop.) „Orle”, arcydzieło Rostanda w 6-ciu aktach.

Bilety na wszystkie powyższe przedstawienia sprzedaje się od 11 do 2 w cukierni W-go Gostomskiego i od 5 do 9 wiecz. w kasie teatru.

(g) **Z teatru „Miniatur”.** Wczorajszy benefis sympatycznego i utalentowanego akompaniatora w teatryku „Miniatur” p. B. Stanisławskiego ściągnął trumny publiczności.

Na program, specjalnie na przedstawienie to ułożony przez benefisanta złożyły się: operetka „Dziadunio śwatem”, układu p. B. Stanisławskiego, część koncertowo-kabaretowa, wreszcie 1-aktowa farsa „Spokojny lokator”.

Operetka do której libretto napisał p. Sierpiński, posiada kilka bardzo ładnych melodyj. Przydałby się jednak tu i owdzie ołówki reżysera, szczególnie w miejscach moralizatorskich „dziadunia”.

Z wykonawców wyróżnili się szczerym humorem pp. Kaliciński, Sierpiński i p. Sułkowska. P. Czartoryskiej radziłbym głos nieco „kryć”, szczególnie gdy bierze górne tony.

W arcyzabawnej farsie „Spokojny lokator” Krumłowskiego, napisanej żywo i z temperamentem na szczerzy poklask zasłużyli sobie pp. Morozowicz, Fortwil i Romanowski.

W części koncertowo-kabaretowej, która wypadła bardzo dobrze, przedewszystkiem gorąco oklaskiwano p. Hermana Rolanda, tenora opery hamburskiej. Ładny, metaliczny głos, dobra szkoła i pewność na scenie rokują młodemu śpiewakowi piękną przyszłość.

Benefisanta, jak i poszczególnych wykonawców przyjmowano bardzo serdecznie.

*

Dzisiejszy program, aż do piątku włącznie, prócz części kabaretowej wypełniają w dalszym ciągu kolejno farsy „Willa do wynajęcia”, „Siostra Kacperka” oraz operetki „Obcym wstęp wzbroniony” i „Czuła struna”.

W nadchodzący piątek odbędzie się benefis reżysera „Miniatur” p. Wł. Jamińskiego.

Na przedstawienie to przygotowywany jest program specjalny.

(x) **Z „Lutni”.** W sobotę dn. 25 b. m. odbędzie się w lokalu „Lutni” przy ul. Piotrkowskiej nr. 108 wieczór muzyczny, w którym wezmą udział wybitne siły amatorskie oraz chór męzki.

Po wyczerpaniu programu rozpocznie się zabawa taneczna.

Dyrektor prosi pp. Lutnistów o gremialne i punktualne przybycie na lekcję w piątek celem przygotowania programu na koncert sobotni.

(x) **Benefisowy wieczór p. Zofli Stawieńskiej** odbędzie się w nadchodzącą sobotę dnia 25 b. m. na scenie Savoy'owej.

Wybitna ta i ceniona artystka, którą wolelibyśmy widzieć na właściwszej dla jej talentu scenie, gości już powtórnie w Łodzi. Za dyrektora Janowskiego stworzyła bowiem tak świetne kreacje jak Krystynę w „Miłostkach”, Aszantkę i w. innych.

Bywalcy „Bi-Ba-Bo” owi niewątpliwie skorzystają z okazji by zmanifestować sympatię dla artystki głoszącej pieśni satyryczne, nieraz boleśnie smutne, ale zawsze wysoce artystyczne.

(a) **Koncert.** Ignacy Dygas, znakomity tenor opery warszawskiej, śpiewak europejskiej sławy, da się raz jeden słyszeć w Łodzi w dn. 8 maja na własnym koncercie.

Będzie to niewątpliwie jeden z najbardziej atrakcyjnych wieczorów sezonu koncertowego w naszym mieście.

KURYEREK RESURSY RZEMIESLNICZEJ.

W niedzielę dn. 26-go b. m. sekcja kolarzy Resursy Rzemieślniczej urządza wycieczkę do Rzgowa.

Wyjazd o godz. 8-ej rano z lokalu Resursy Rzemieślniczej przy ul. Włodzkiej № 117.

Posiedzenia zarządu sekcji kolarzy odbywają się stale w środy o godz. 8 wieczór.

Zyczący zapisać się do sekcji, mogą się zgłaszać w oznaczonym dniu do przewodniczącego sekcji p. W. Jagusia.

Nowe koleje.

Na nadzwyczajnym zebraniu kijowskiego rejonowego komitetu uchwalono przeprowadzenie następujących nowych szosokolorowych dróg podjazdowych i połączenie ich z magistratami:

1) Słucka kolej podjazdowa—od m. Słucka, w gub. mińskiej, do st. Urzeczce Lipawsko-Romeńskiej dr. zel.

2) Sosnicka kolej podjazdowa od m. Sosnicy gub. czernihowskiej, do st. Mienna Lip. Rom. dr. zel.

3) Berezniańska kol. pod. od Berezny, gub. czernihowskiej, do st. Miena.

4) Jampolska kol. pod. od m. Jampola, gub. podolskiej, do st. Wapniarki.

5) Sawrańska kol. pod. od m. Sawrań, gub. podolskiej, do st. Bałty.

6) Olgopolska kol. pod., gub. podolskiej, od m. Olgopola, do st. Bałty.

7) Zwinogródzka kol. pod., gub. kijowskiej, od m. Zwinogródka do st. Zwinogródki poł.-zachodnich kol. żel.

8) Kiwerecka kol. pod. od st. Kiwerce poł.-zachod. kol. żel., do st. Rafałówki, kowelskiej odnogi poł.-zachod. dróg żelaznych.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Trzej szpiegowie. W więzieniu krakowskim siedzi trzech podejrzanych o szpiegostwo:

Kazimierz Kazior, monter z gubernii kieleckiej, Wincenty Stronczyński, pisarz gminny z gubernii piotrkowskiej, Paulin Kukolski, robotnik z gub. piotrkowskiej.

Na śledztwie zeznali oni, że mieli polecenie śledzenia urzędników policji krakowskiej, prowadzących sprawy szpiegowskie.

ZE LWOWA. Z żałobnej karty. We Lwowie zmarł onegdaj profesor gimnazjalny, dr. Władysław Cwik, autor doskonałych studyów literackich o M. Sępie Szarzyńskim, o języku J. Słowackiego i o wpływie nacyonalisty francuskiego K. Volneya na Woronicza i Szaszica.

Studia te zamieszczał w Pamiętniku Literackim.

— Zapis Gołuchowskiego. Pisma lwowskie zaprzeczają wiadomości, jakoby zmarły marszałek Gołuchowski zapisał na bursę żydowską 10.000 koron.

Gołuchowski przekazał tylko 10.000 koron na stypendyum żydowskie z polecenia jednego ze swych arendarzów, który na cel ten wręczył powyższą sumę Gołuchowskiemu.

— Demonstracja bezrobotnych. Wrzenie wśród bezrobotnych, które uspokoiło się cokolwiek pod wpływem zarządzeń władz miejskich zaczyna się znowu ujawniać z całą siłą.

Między innymi wczoraj robotnicy murarscy urządzili demonstracyjny pochód przez miasto. Policja z trudem tłum rozpędziła.

Angielska para królewska w Paryżu.

(Tel. „Rozwoju”).

Paryż, 22 kwietnia.

Wśród prześlicznej pogody przybyła tu wczoraj angielska para królewska. Wylądowanie odbyło się przy odgłosie strzałów armatnich i hymnu narodowego angielskiego. Tysiączne tłumy publiczności, zgromadzone przed dworcem kolejowym i na ulicach miasta zgotowały parze królewskiej olbrzymią owację.

Kiedy dostojni goście, powitani na dworcu przez prezydenta Poincarę, sztab i przedstawicieli mocarstw, wsiedli do powozu, entuzjazm tłumów publiczności nie miał granic. Wiwatowano bezustannie, głośząc okrzykami huk armat i dźwięki nagromadzonych orkiestr.

Z dworca kolejowego angielska para królewska udała się powozami do gmachu ministerium spraw zagranicznych, gdzie też zamieszkała.

W pierwszym powozie jechał król angielski, mając po lewej stronie prezydenta Francji, w drugim jechała królowa Mary w towarzystwie pani Poincaré.

Król angielski był w mundurze admirała angielskiego.

W ministerium dla spraw zagranicznych ambasador angielski przedstawił królowi ciało dyplomatyczne i członków gabinetu. Wczorajem odbył się w pałacu Elizejskim bankiet, w czasie

którego prezydent Poincaré i król angielski zamienili nadzwyczaj serdeczne toasty.

Choroba cesarza Franciszka-Józefa.

(Tel. „Rozwoju”).

Wiedeń, 21 kwietnia.

Według ostatnich wiadomości w stanie zdrowia cesarza Franciszka Józefa nastąpiło dzisiejszej nocy znaczne polepszenie. Spodziewany kryzys minął zupełnie szczęśliwie. Chory czuje się zupełnie dobrze.

Noc spędził cesarz nadzwyczaj spokojnie. Apetyt się wzmógł. Niepokojące objawy choroby jak gorączka i kaszel minęły.

Wczoraj po poł. wydano biuletyn o stanie zdrowia cesarza Franciszka Józefa. Biuletyn stwierdza niewątpliwą poprawę zdrowia. Temperatura wynosi 36.4. Gorączka minęła. Cesarz odbył krótką przechadzkę po pokoju.

* Wiedeń, 22 kwietnia

„Koresp. Wilhelm“ donosi, że w stanie zdrowia cesarza poprawa trwa w dalszym ciągu. Noc dzisiejszą spędził cesarz zupełnie spokojnie i spał dobrze.

Gorączka spadła do minimum. Cesarz przyjmuje już odwiedziny i udziela poufniejszych audyencji. Wobec takiego stanu zdrowia cesarza następcą tronu nie przybędzie do Wiednia.

TELEGRAMY.

Trzeźwość świąteczna.

PETERSBURG, 21 kwietnia (wł.) Podczas świąt zdarzyło się tu kilka wypadków zatrucia alkoholem, zakończonych śmiercią.

Pierwsze przesilenie.

DURAZZO, 21 kwietnia Albański minister szkolnictwa podał się do dymisji.

Okrucieństwa zbiegów.

ATENY, 21 kwietnia (wł.) Zbiegowie tureccy, przechodząc przez Trację turecką pomordowali chrześcijan i popalili wieś i dobytek.

Władze tureckie odmówiły pomocy i obrony chrześcijanom.

Samobójstwo prezesa banku.

ZAGRZEB, 21 kwietnia (wł.) Z powodu ruiny finansowej popełnił samobójstwo prezes chorwackiego Banku ludowego i wybitny wielce przemysłowiec Daubachy.

Manifest „Białego wilka“.

SZANGHAJ, 21 kwietnia (wł.) Władze organizacji „Białego wilka“ wydały do ludności manifest, w którym obiecują w zamian za poparcie uwolnienie od znienawidzonego Juanszajka.

Wojna rozpoczęta.

(Tel. „Rozwoju”).

Nowy Jork, 22 kwietnia.

Rozpoczęcie kroków wojennych. Wylądowanie wojsk. Pierwsze starcie. Konfiskata okrętu. Telegram gen. Fletchnera.

Wojna pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Meksykiem już się rozpoczęła. Wczoraj w czasie lądowania wojsk amerykańskich pod Vera Cruz meksykańscy przyjęli ich gradem kul. Strzelano głównie z armat i z karabinów maszynowych. Po stronie amerykańskiej padło 4 żołnierzy i 21 zostało ciężko rannych.

Z wielkim trudem pod osłoną artylerii ciężkiego kalibru udało się wreszcie amerykańcom wylądować i zająć po strasznie krwawej walce Vera Cruz. Na ulicach miasta przychodziło kilkakrotnie do krwawych utarczek.

Gdy do portu zawinął okręt niemiecki, wiozący 10.000 karabinów i 15 mil. naboju dla żołnierzy meksykańskich, walka rozpoczęła się na nowo. Po obu stronach jest wielu zabitych i rannych.

Tylko z niesłychanym wysiłkiem udało się okrętom amerykańskim ubezwładnić załogę i skonfiskować okręt wraz z przewożoną bronią i amunicją.

Telegram admirała Fletchnera, o rozpoczęciu kroków wojennych, który prezydent Stanów Wilson, otrzymał wczoraj o godz. 6 wieczorem brzmi następująco:

„Pomimo silnego oporu udało się nam wylądować naszą piechotę.

Obsadziliśmy wszystkie budynki i statki celne. Wojska meksykańskie skierowały na nas silny ogień artyleryjski, jednakże nasze działa okrętowe spędziły ich z pozycji, poczem obsadziliśmy miasto“.

Nowy, największy w świecie, okręt wojenny „New-York“ wyruszył wczoraj pod Vera Cruz, gdzie połączy się z eskadrą atlantycką. Zadaniem eskadry tej jest zajęcie wszystkich domów i stacji celnych, oraz mostu żelaznego, który jest „kluczem“ do Meksyku.

Wczoraj odbyło się posiedzenie wszystkich czynnych admirałów amerykańskich, na którym naradzano się nad sposobami odcięcia Huerty od wszelkiej komunikacji zewnętrznej.

Rezultat obrad trzymany jest w tajemnicy.

Z ostatniej chwili.

Pożar wsi.

Lwów, 22 kwietnia (wł.) We wsi Kamienopol pożar zniszczył 89 zabudowań gospodarskich oraz wielką ilość żywego i martwego inwentarza. Straty olbrzymie. Ludność zrujnowana.

Nowa zbrodnia albańczyków.

Białogród, 22 kwietnia (wł.) W Skutarli albańczyki zabili przywódcę partii serbskiej, Wulfewicza. Zabójstwo to wywołało w całej Serbii piorunujące wrażenie.

Barbarzyński inżynier.

Paryż, 22 kwietnia (wł.) Z Bejrutu donoszą o poważnych nieporozumieniach pomiędzy robotnikami, zatrudnionymi przy budowie kolei Bagdadzkiej i administracją niemiecką. Nieporozumienia te, jak donoszą dzienniki, bardzo łatwo zamienić się mogą w poważne rozruchy, z powodu barbarzyństwa jednego z inżynierów niemieckich. Mianowicie, gdy przy budowie mostu pod Diera Buia delegacja robotników udała się do inżyniera naczelnego, Niemca, ten delegacyi nie przyjął. Kiedy zaś robotnicy zgromadzili się na moście, w celu naradzenia się, inżynier ów kazał puścić parowóz całą parą na robotników.

Dziesięciu robotników poniosło śmierć na miejscu, 43 zostało ciężko rannych. Nie ulega kwestyi, że obecnie jakiegokolwiek porozumienia się jest już niemożliwe.

Inżynier, po dokonaniu zbrodni, umknął i schronił się w konsulacie niemieckim w Aleppo.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P. Stefanowi Napierskiemu. Nie trzeba być zasiepionym. Patrz pan i badaj. Wszak gdy kupujesz pan stół do swego mieszkania za dwa ruble, obejrzysz go pan dookoła, czy nie tandetny. A tu masz pan do czynienia nie ze stolikiem, ale z Twojem samieniem do czynienia, obejrzij więc pan i marywityzm lepiej.

Czy pan zapomniał, czego pana uczyli rodzice? Wymyśli pańskie nas nie obchodzi. Takich listów odbiera redakcja zawsze sporo. Idą one, jako nie podpisane, do kosza. Ponieważ pański ma podać więc wyjaśniamy mu o co chodzi...

Wszystkim, którzy okazali nam swoje współczucie, oraz wzięli tak liczny udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku zwłok ukochanej naszej i nieodżałowanej

Janiny z Żebrowskich SZYMAŃSKIEJ składamy z głębi żołątków sero „Bóg zapłać” Bracia, Bratowa i Sieroty. Nabożeństwo żałobne odbędzie się jutro, w czwartek, w kościele św. Stanisława Koszki, o godz. 8 rano. 1418

Zgromadzenie majstrów malarzkich m. Łodzi zaprasza członków na pogrzeb kolegi s. t. p.

Ludwika ROSZAKA

w Pabianicach, ul. Długa 26, w czwartek, 23 b. m. o godz. 9 rano. Zarząd Starszych. 1416

Z WARSZAWY.

* Arcybiskup u generał-gubernatora.

Onegdaj o godz. 4-ej po poł. odwiedził w Zamku generał-gubernatora Zylińskiego i jego małżonkę arcybiskup archidiecezyi warszawskiej, ks. Aleksander Kakowski.

* „Kapitalista Polski”.

Niebawem wychodzi zacznie pismo tygodniowe „Kapitalista Polski”, które będzie organem kilku instytucji kredytowych, współdzielczych, w przeciwstawieniu do „Gazety Losowań”, będącej własnością prywatną i żydowską. Za główny cel pismo sobie stawia organizację kapitałów polskich.

* Zbrodniczy hotelarz.

Właściciel pokoi umebrowanych przy Alejach Jerozolimskich nr. 47, Antoni Chudzik, wtargnął wczoraj w nocy do pokoju, zamieszkałego przez 16-letnią bonę p. F. i po krótkiej walce dopuścił się na niej okropnego gwałtu. Zbrodniczego hotelarza aresztowano.

* Fatalny strzał.

Dwaj bracia, 11-letni Eugenjusz i 8-letni Franciszek Łapinscy przyszli w odwiedziny do swych kolegów, Kindermanów, zamieszkałych w domu nr. 13 przy ul. Burakowskiej. Gdy Eugenjusz znalazłszy brauning małego kalibru, zaczął go oglądać padł nagle strzał a kula ugodziła w głowę jego brata Franciszka, kładąc go trupem na miejscu.

W sprawie tej wdrożono śledztwo.

* Zabójstwo.

Wczoraj około godz. 7 wieczorem w pobliżu cmentarza prawosławnego na Woli pięciu mężczyzn zamordowało kilku strażakami z rewolwerów niejakiego Słowika, pozostającego bez zajęcia.

Zabójstwo dokonane zostało na tle porachunków osobistych. Trzech z pośród zabójców aresztowano, dwaj zbiegli.

* Wykradzenie nieboszczyka przez żydów. W niedzielę ubiegłą do szpitala św. Ducha przywieziono w agonii Dawida Joska Bretsteina, lat 24, zamieszkałego przy ul. Nowolipie nr. 39, który po pół godzinie zmarł. Wczoraj w południe do szpitala zgłosiła się rodzina zmarłego z żądaniem wydania jej zwłok.

Ponieważ szpital odmówił ze względu na konieczność przeprowadzenia sekcji, zjawiała się po chwili gromada żydów, którzy wyłamali brame, wtargnęli do trupiarni i zabrawszy nieboszczyka przewieźli go na cmentarz żydowski.

Zawiadomiona o wypadku policja, zwłoki odebrała i umieściła w szpitalu, winnych zaś napadu w liczbie 58 aresztowała i odstawiła do więzienia.

Z KRÓLESTWA.

Zjazd dzieci szkolnych w Częstochowie. Na dzień 19 maja, jak donosi „Gazeta Częstochowska”, projektowany jest w Częstochowie zjazd działowy ze szkół miejskich i gminnych z Królestwa Polskiego.

Spodziewany jest przyjazd około 30-tu tysięcy dzieci, które oprócz zbiorowych popisów wokalnych, również wykazać mają swą sprawność w gimnastyce.

Na zjazd ten spodziewany jest przyjazd do Częstochowy ministrów oświaty i skarbu, kuratora warszawskiego okręgu naukowego, generał-gubernatora warszawskiego, gubernatora piotrkowskiego i wyższych urzędników ministerium oświaty.

Najeohanie pociągu na pociąg. Maszynista pociągu towarowego na stacy Piława kolei nadwiślańskich, chcąc nabrać wody do lokomotywy, zaczął cofać cały pociąg, aby zbliżyć parowóz do pompy. Podczas tego cofania ostatnie wagony pociągu towarowego uderzyły w wagony stojącego na stacy pociągu pocztowego. Sześć wagonów uległo rozbiciu; dwa wagony osobowe są bardzo poważnie uszkodzone. Kilku pasażerów uległo potłuczeniu; ciężej poszwankowany jest Władysław Jarowski, którego umieszczono w szpitalu kolejowym. Przerwy w komunikacji nie było.

Z CESARSTWA.

Fcha rocznicy wypadków łeńskich. Z rozporządzenia naczelnika petersburskiego wydziału ochrony uwolniono niektórych studentów i robotników, co do których stwierdzono, że nie brali udziału w demonstracjach.

Ogółem aresztowano 40 osób.

Otrucie wędlinami. W Moskwie w jednym z tamtejszych szpitali otruło się wędliną przeszło 100 osób. Stan ich jest bardzo groźny.

W sprawie otrucia wdrożono energiczne śledztwo.

Sprostowanie.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości (Lombard Akcyjny).

Oddziały Łódzkie:

I—przy ul. Zachodniej nr. 31 i II—przy ul. Pasaż-Meyera nr. 11 (Mikołajowska nr. 23)

zawiadamiają, iż w wykazie numerów zastawów podlegających sprzedaży w dniu 7 marca (24 kwietnia) r. b. wydrukowanym w nr. 88 „Rozwoju”, następujące numery zostały przepuszczone:

w Oddziale I Nr.Nr. 45933; 46014; 68859; 93354; 93581; 93927; 263630 i w pierwszej kolumnie i ostatniej na stronie 12 od góry przepuszczono tysiące numerów — w pierwszej kolumnie powinno być 74109, a w ostatniej 263617;

w Oddziale II przepuszczono Nr.Nr. 186808; 189789; 230852; 231843 i 231861, co się niniejszem prostuje.

KURSY FOTOGRAFICZNE

dla amatorów przy zakładzie St. Zaborskiego.

PIOTRKOWSKA № 97.

Zapisy przyjmują się codziennie. Początek wykładów w pierwszych dniach maja. Kurs pięć tygodni. Zapisać się można na pojedyncze działy. 1414

Warszawski CYRR A. CINISELLI

Dziś, w środę, 8 m. 30 w.

GZWARTE NADZWYCZAJNE PRZEDSTAWIENIE.

Wielki program wszechświatowy.

LWY, SŁONIE, ZEBRY. Oryginalna zbiorowa tresura przez dyrektorstwo CINISELLICH.

„DRAPACZE NIEBA“ II PIĘKNA KREOLKA

— Koty w samolotach. —

Trupa Lias Kapitan Roland: „Król armatni“

1561 gry (karyjskie) Balet, komicy i wszystkie atrakcje.

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: 8½—11, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. 1100

KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

2000 kóp zarybku karpia

kroczi i tarlaki

wagi 2 — 5 funtów kopa w gospodarstwie rybnym Lyszkowice. Wiadomość: (poczta) na miejscu.

Buchalter

38 lat, biegły w polskim i niemieckim języku z dobrą świadomością, posiadający 8 lat własny interes kolonialny, poszukuje posady. Łaskawe oferty „Z. 633 an Haasenstein & Vogler, A. G. Breslau”. 1545

POKOJ 1392

duży przy rodzinie z balkonem na ogród, ładnie umebrowany, z elektrycznym oświetleniem i wygodami do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Pasaż-Meyera nr. 11 m. 20, między g. 12—1.

Dr. med. Bolesław Kon PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1849 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.

Ogólnie znana lecznica chor. zębów lekarza dent. H. Pruss 145 Piotrkowska 145 re korony i mosty bez podniebienia. 1293

Mieszkanie

trzy pokojowe, służbowy, kąpielowy, posadzki, elektryczność, od 14 lipca Dwupokojowe oraz kawalerski z osobnym wejściem zaraz. Zawadzka 9. 1328

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne. Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 5. 402

Dr. Jelnicki Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzejka № 7 tel. 1-70, Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1181

Dr. B. REJT, Środnia 5, Tel. 33-70.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salwarsanem Ehrlich-Hata 600 i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością; elektroliza (usuwanie szpecnych włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęcia: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 po 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 8 pp. Dla W. Pań osobno poczekalnia. 1417

Bliznowy i Migrene

„Migreno-Relvosin“ oryginalne proszki zawsze z marką „ROGUT“ lecz nigdy w opakowaniach. Proszek 10 k.

FOLWARK 10½ włoki w bliskości Łodzi, przy szosie, sprzedam lub zamienie na kamienie w Łodzi lub w Warszawie. Ziemia pszenna drenowana, las, stawy, laki. Cena za włokę 8,600 rnb. Blizszych szczegółów udziela M. Pawelec, Rzgowska 115 m. 5. 1406

Do wynajęcia D' Mittelstaedt Mikołajowska 67. Przyjm.: od 8—9 i pół rano 15—6 i pół po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8—10

Potrzebni zdolni KRAWCY na daze sztuki. Piotrkowska 133. 1519 J. KOZŁOWSKI.

Dr. Feliks Skusiewicz Andrzejka 13 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9½, do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9½ do 12-ej. Telef. 26—25. 507

Dr. med. Bolesław Kon PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1849 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.

Ogólnie znana lecznica chor. zębów lekarza dent. H. Pruss 145 Piotrkowska 145 re korony i mosty bez podniebienia. 1293

Dr. med. Bolesław Kon PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1849 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.

Potrzebni zdolni KRAWCY

na daze sztuki. Piotrkowska 133. 1519 J. KOZŁOWSKI.

Dr. Feliks Skusiewicz Andrzejka 13 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9½, do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9½ do 12-ej. Telef. 26—25. 507

Dr. med. Bolesław Kon PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1849 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.

Ogólnie znana lecznica chor. zębów lekarza dent. H. Pruss 145 Piotrkowska 145 re korony i mosty bez podniebienia. 1293

Dr. med. Bolesław Kon PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1849 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.

Ogólnie znana lecznica chor. zębów lekarza dent. H. Pruss 145 Piotrkowska 145 re korony i mosty bez podniebienia. 1293

Dr. med. Bolesław Kon PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1849 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.

Dr. med. Bolesław Kon PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1849 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.

Uczeń

(chrześcijanin) ze znajomością języków, możliwie pewną praktyką potrzebny do biura chemiczno-handlowego. Oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju” pod lit. „E. 500”. 1410

Dr. Wołyński były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób USZU, NOSA I GARDŁA, PIOTRKOWSKA 89. Godziny przyjęcia: 10—12 i 4—8 po poł. w niedziele od 10 do 12-ej. Operacje, bronchoscopia, kąpiele elektryczno-wodniane. Na telefon 35-97. 2589

Przejazd № 8. (starszy) Telef. 17-14 Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ mieszka obecnie Przejazd № 8. front, 1-e piętro. Przyjmuje od 9½, 12 i od 6—8 w.

Lekarz-dentysta GILIS specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. Stano-Zarzewska nr. 47. Tramwaj nr. 4. 1314



Na nadchodzący SEZON

polecą w wielkim wyborze:

KOSZULE
męskie i damskie.

Letnią bieliznę
trykotową.

KRAWATY
najnowsze desenia.

**Zaboty, laski,
rękawiczki,
pończochy,
skarpetki,
szale, fartuszeki.**

Paryska biżuteria.

u M. Kolodziejskiego

Andrzeja 3

O drobne ogłoszenia.

AAAAAA! W Chrześcijańskim magazynie mebli „Ekonomia” ul. Piotrkowska 175 z powodu przeprowadki wielka wyprzedaż różnych mebli solidnej roboty po cenie niżej kosztu ul. Piotrkowska nr. 175. 4180-10-4

AIAIAIA! Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-1

AAA Łóżka, materace, wózki i wielocypedy dziecięce, kołyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownice. Meble gładkie pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Polecia magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1-6 pp.

AAA Potrzebni zdatni czeladnicy krawiecy Piotrkowska 166 Polańczyk. 4320-2-1

AAA Meble różne sprzedam zabezczeń, szafy, łóżka, materace, bielizniarki, otomane, biurko, lustra, kredens, stół, krzesła, etażerkę, stoliki, słupki figury, różne drobiazgi. Piotrkowska 209-9 parter. 4217-6-5

AAA Tanie różne suknie i bluzki wełniane, jedwabne, i kostiumy do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48 m. 12. Zostać można od 12 do 2 i od 7 wieczór.

AA Pierwszorzędne Biuro Ludwisławskie (Piotrkowska 109 telefon 34-02) poleca Dział pedagogiczny nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony, ochraniarki różnej narodowości na stałe, na godziny; Dział rekomendacyjny towarzyszek, gospodyni, osoby wykwalifikowane do handlu, biurolistów, rządów, ogrodników (świadectwa sprawdane). 4279-15sept

AA Potrzebni młodzi ludzie do różnych robót, oraz szyjać na tygodniówki. Kantor służby Piotrkowska 69. 4350-2a-1

A Meble różne salonowe ze stołowego, sypialnego, szafy, otomane, biurko, bibliotekę, lustra, szafkę kawalerską, słupy, obrazy, figury sprzedam zaraz bardzo tanio. Karola 8-10. 4245-10-3

A Meble z 3 pokoiów sprzedam tanio Wólczańska 155-2. 4187-3-3

A Agenci-inkasenci potrzebni zaraz za pensję i prowizję do składu maszyn do szycia Piotrkowska 109. 4282-2-2

A Meble sprzedam tanio byle zaraz Mikołajewska 95 m. 27 front I piętro. 4307-5-2

A gent z kaucją potrzebny do fabryki cukierków Luiza 18. 4245-10-3

A! Akuszerka masażystka udziela porad, przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Dystrycja. Piotrkowska 225-19. 4081-6ss-2

Czytacie uważnie! Domy dochodowe w Łodzi, na prowincji, domki na przedmieściach mogące służyć za letniska, piękne wille przy wygodnej tramwajowej komunikacji, place na spłaty, gospodarzki wiejskie; kupuje, sprzedaje zamieniam; lekuje kapitały, udzielam pożyczek, zawiązuje spółki i t. p. Zawsze duży wybór restauracji II, III w Łodzi, na prowincji, piwiarni, młeczarni, sklepów poważnych i t. d. Zawadzka 10 Niemierski tel. 35-84. 4325-2s-1

Do sprzedania jest oficyna murowana z płacem bardzo tania ul. Wileńska nr. 30. Wiadomość na miejscu. 4295-3-2

Do wynajęcia lokal (kilka lat zajmował fryzjer) Długa 10. 4266-3-2

Dom rogowy murowany z oficyną do sprzedania ulica Sikawska 8, Bałuty. 5997-5-3

Do sprzedania rzeźniczy sklep Rokicińska nr. 85. 4018-6-6

Domek, oficyna, ogród, grunt, razem 7 morgów w Radogoszczu, sprzedam Nawrot 74 m. 8. 4542-3sp-1

DOBRA OKAZJA! Długo centralnym ogzewaniem, wodociągami i wygodami nowoczesnymi, w tymże domu, Restauracja i Hotel 1-go rzędu dobrze prosperujący, na dogodnych warunkach do nabycia lub zamiany na mniejszy majątek ziemski. Oferty pod „K. S. 59” w adm. Rozwoju. 4338-5-*

Dom do sprzedania murowany 35 mieszkań cała suma niewymagalna. Wiadomość: Marszałkowska 5 przy Rzgowskiej. 4326-3cs-1

Do sprzedania dom drewniany z piekarnią z powodu wyjazdu; plac wielkości 40x64 lokci. Blizsza wiadomość ul. Rokicińska nr. 85 w Łodzi. 4322-3-1

Do wynajęcia przeszłiczne mieszkanie, Las, staw, łąki 2 minuty drogi od przystanku tramwajowego. Wiadomość: Podjazdowe Koleje Elektryczne Zarząd Mikołajewska 29, 10-4 po południu Ciżowski. 38-10ss-7

Do sprzedania tania szafa dębowa, stoliki, umywalka, Stolarnia ul. Zachodnia nr. 51. 4205-3ss-2

Jest buaka do sprzedania do zabrania z miejsca szerokość 3 lokcie, głębokość 2 i pół lokcia. Cena przystępna ul. Wacława 9 m. 10. 4265-5ss-2

Kawalerskie pokoje słoneczne i osobne wejście wygodne i usługa Długa 72. 4100-6-*

Młoda inteligentna osoba poszukuje miejsca gospodyni u samotnego. Oferty „M. J.” 4517-1

Mam do sprzedania kwaszoną kapustę. Wiadomość ulica Brzezińska nr. 104 „Ogrodnik”. 4196-4sept-3

Młoda panienka poszukuje pomocy do restauracji albo młeczarni Benedykta 57 stróż wskaże. 4261-3-2

Na najpryncypialniejszym punkcie Piotrkowskiej ul. odstąpię sklep z wykwalifikowanym urzędnikiem odpowiednim na perfumeryę, galanterię, skład czekolady cukrów i t. p. Zawadzka 10 Niemierski tel. 35-84. 4324-2pt-1

Okazyjnie do sprzedania, na bardzo dogodnych warunkach 2 place z oficyną. Wiadomość Andrzeja 36 m. 2. 4218-3*-2

Potrzebna zdolna panna do ubierania kapeluszy damskich Zgłaszać się ul. Nawrot nr. 8 „Marta”. 4123-3*-3

Poszukuje posady woźnego, szwajcara mogącego złożyć kaucyj 200 rb. za wyrobienie posady, dam wynagrodzenia 20 rb. Oferty w Rozwoju „Poszukuj”. 4165-3*-3

Pasporty sprowadzam, piszę prośby, apelacje, kasacje ul. Piotrkowska 108 m. 14 od 12-2 i 6-8 w. 4143-3ps-5

pokój umeblowany do wynajęcia, wszelkie wyгоды osobne wejście Andrzeja 7 Kolubifiska 4239-2a-2

Prośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, pasporty zagraniczne Dawid Maków, Włdzewska 36. 4557

Potrzebne od lipca 2 lub 3 pokoje. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „D. J.”. 42-6-2

Potrzebna chemiczarka zdolna do pralni Brzezińska 59. 4304-3-2

Potrzebni czeladzie krawiecy Przędzalnia nr. 56. 4315-2-2

Potrzebny czeladnik krawiecki na duże sztuki ul. Średnia 12. 4251-3ss-2

Potrzebna zdolna prasowaczka na koszule i drobiazgi ul. Przędzalnia nr. 56. 5256-2-2

Potrzebny zdolny kowal na różne roboty ul. Radwańska 10. 4288-2-2

Potrzebny subiekt fryzjerski i praktykant Targowa 61. 4270-2-2

Potrzebny zaraz uczciwy uczeń z 2-3 letnią praktyką do sklepu aptecznego. Język niemiecki niezbędny. Włdzewska nr. 146. 4176-4-4

Potrzebna uczennica do szycia bielizny ul. Zakątna nr. 42 m. 15. 4287-3-2

Potrzebni uczniowie, którzy się chcą uczyć na ślusarza lub tokarza. Wiadomość Wólczańska 139, w sklepie kolonialnym. 4258-3-3

Pragnący zarabiać od 50 kop. do rabła wieczorami. Zgłaszać się ul. Szkolna 1 m. 14. 4229-3-3

Przybłąkały się 2 kozy odebrać można Składowa 16 u stróża. 4254-3-3

Potrzebni czeladzie krawiecy Włdzewska nr. 198. 4235-3-3

Potrzebna dziewczynka 15 letnia do dziecka ul. Łuzy 18 cukiernia. 4355

Potrzebni chłopcy 14-15-letni na praktykę do sklepu Andrzeja 11. 4358-2pt-1

Potrzebny chłopiec do praktyki do tapicera ul. Główna nr. 18 4559-1

Potrzebna prasowaczka ul. Włdzewska 152 pralnia. 4360

Płac sprzedam na Włodzimirskiej róg Żelaznej 5200 kw. lok. za 7200 rub. Grand-Hotel nr. 402. 4561

Potrzebna zdolna prasowaczka zaraz ul. Lipowa nr. 55. 4382

Potrzebni chłopcy do ślusarni Konstancyńska 65. 4364-2-1

Potrzebna zdolna podręczna do magazynu kapeluszy pod firmą „Maison Grande” Mikołajewska 95. 4515-3-1

Potrzebna kantorowa i krawcowa do pralni Włdzewska 59. 4516-3-1

Potrzebny krawiec, dobry pracowacz do pralni chemicznej. Oferty: W. Łabędzki, Lublin. 4518-3-1

Przybłąkał się foksteryer biały odebrać można za zwrot kosztów Nawrot 47 m. 4. 4323

P-Biuro dzienników A. Gębal-skiego Piotrkowska 27. 4351-4-1

Potrzebna panna do sklepu kwiatowego z niemieckim językiem Konstancyńska 11. M. Szosland. 4352-3pts-1

Potrzebny stróż ul. Gubernatorska nr. 15, bezdzietny. 4352-3-1

Poszukuję od 1 lipca pokoju z kuchnią w okolicy Włdzewskiej, Przejazd i Mikołajewskiej. Łaskawe oferty Rozwój pod lit. „K. W.”.

Potrzebni chłopcy do terminu. Zgłaszać się ul. Łuzy nr. 43 Ślusarnia. 2-1

Potrzebna zdolna panna do pracowni Przejazd 12, oficyna drugie piętro. 4365

Płynie potrzebne zdolne zakie-arczarki i spódniczarki, stancieczarki i podręczne za dobre wynagrodzenie ul. Piotrkowska nr. 69-25. 4967

Potrzebna służąca zaraz do wszystkiego. Cegielniana 85 m. 12. 43-3-1

Potrzebna dziewczynka do dziecka Benedykta 22 pierwsze piętro, m. 3. 4349-2-1

Są pieski do sprzedania rasy dogi, policyjne i pinczerek ul. Piotrkowska 155 stróż wka-że. 4551-3cs-1

Slusarze i chłopcy z praktyką S na łózkowa robotę potrzebni Mikołajewska 25. 4968-2s-1

Sklep kolonialny z powodu zmiany interesu tania do sprzedania Zachodnia 28 4969-3*-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny sprzedam, ul. Marysińska 9. 4333-3*-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny sprzedam z powodu nagłego wypadku. Targ tygodniowy 300 r. Dowiedzieć się można Gubernatorska nr. 40 w sklepie. 4534-6-1

Sklep kolonialny do wynajęcia od 1-go lipca 1914 r. ul. Polna nr. 14 Koziny. 4341-3-1

Sklep mały z obiadami do sprzedania zaraz Pusta nr. 3. 4308-3-2

Sypania ciemna gruszkowa u Stolarza ul. Rajtera nr. 18 na Bałutach. 4510-3-2

SKLEP POKÓJ z pokojem do wynajęcia od 1-go lipca i z kuchnią do wynajęcia zaraz Andrzeja 28. 4312-3-2

Stróż, człowiek młody żonaty możliwie bezdzietny, najlepiej były robotnik odlewni, potrzebny do fabryki. Zgłaszać się ul. Lipowa 55, ze świadectwami. 4250-3-2

Sprzedam niedrogo maszynę nową szewską Benedykta 95 m. 8. 4252-3-2

Sklep kolonialny bardzo tanio do sprzedania, Grabowa nr. 25. 4168-7-4

Sklep korzenny do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość na miejscu Piwna nr. 21. 4121-6-6

Trzy piętrowy dom do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Oferty w Rozwoju „Dom”. 5540-3-1

Udzielam lekcyj i korepetycyj. Urządzam do szkół i na świadectwa. Orta 16 mieszk. 1. 4128-10*-3

Wydatę obiady, smaczne zdrowe i tanie t. j. po 50 kop. i po 45 kop. ul. Średnia nr. 20 m. 8 W. Jabłońska. 4258-3-2

Dania tania. Oferty w Rozwoju pod „L. T. Z.”. 4087-3*-5

500 centnarów słomy targanej ma do sprzedania Administracja dóbr Julianów (Radogoszcz). 4343-3*-1

4000 rubli potrzeba na czystą hipotekę placów na przedmieściu miasta Pabianiec obok szosy do dworca kolei. Oferty z podaniem warunków Pabianiec, Nowa Księgarnia dla „K. Ł.”. 4269-3*-1

Zagubione dokumenty

Adam Olczak zagubił paszport A wydany z gminy Grzebki gubernii kaliskiej. 4295-5-2

Aнна Błońska zagubiła paszport, wydany z gm. Radogoszcz, gub. piotrkowskiej.

Aнна Sobierajska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z gm. Suijki gub. warszawskiej. 4356

Antoni Józinkiewicz zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Benicha. 4544

Elżbieta Rajnert zagubiła paszport, wydany z gm. Długa, gub. piotrkowskiej. 4291-3-1

Edward Bilip zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hilego i Mazo. 4576

Józef Sieron zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Wagnera. 4523

Józef Gajewski zagubił paszport, wydany z gm. Opatówek gub. kaliskiej. 4339-5-1

Jurzawski Józef zagubił kartę od paszportu, wydaną przez Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi. 4303-5-2

Margarzta Felkowska zagubiła paszport, wydany z gminy Chelmo gub. kaliskiej, powiatu kolskiego. 4248-5-2

Maryja Łuczak zagubiła paszport, wyd. z gm. Dalkow gub. Piotrkowskiej. 4501-5-2

Paweł Gamert zagubił książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu m. Łodzi. 4547

Rozalia Garnos zagubiła paszport, wydany z m. Aleksandrowa. 4330-5-1

Skradziono kartę wydaną z zarządu gazowni miejskich na imię Franciszka Dźiedziczaka i kwit na rb. 150. 4240-3-2

Zaginiony paszport na imię Antoniego Piwowarczyka, wydany z gm. Koblele p. Nowo-Radomskiego. 4244-5-2

Zagubiono książeczkę oszczędnościową F. Szmajdera za nr. 12143/10592. Uprasza się znaleźć o łaskawe zwrocenie w Towarzystwie oszczędnościowo-pożyczkowym, ulica Mikołajewska nr. 31. 4214-6-2

Zaginiony paszport, na imię Z. Andrzeja Mill wyd. z gm. Kościelec. 4300-5-2

Zaginiony paszport na imię Andrzeja Frankiewicza, wydany z gminy Mały Dobrzec gub. kaliskiej. 4267-3-2

Zofia Matusiak zagubiła paszport, wydany z gm. Podąbice, pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej. 4330-3-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabr. Karola Schreiberera na imię Józefy Piwoń.

Zaginiona karta od paszportu, wydana z kancelarii Leona Allarta i Rousseau na imię Maryanny Boguckiej. 4545

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Rotszylda na imię Feliksa Nastarowicza.

Potrzebne
Majstrowa i szwaczki
 do szycia fartuchów na maszyna-
 nach elektrycznych. Obznajmio-
 ne z maszynami elektrycznymi
 mają pierwszeństwo. 1372
Radwańska № 3.

Lód wolny od za-
 rzaków choro-
 botwórczych,
 może być wy-
 łącznie tylko
 sztuczny.
 Fabryka 1292
Iodu sztucznego,
 Długa № 72. Telef. 4-83.

C. FREY,
Piotrkowska 189
 poleca na nadchodzące święta
 wielki wybór najnowszych
KRAWATÓW 1077
BIELIZNY
REKAWICZEK
LASEK
 i wszelką galanterię
 po cenach możliwie niskich.

500 000 cegły
 starej kampanii posiada cegiel-
 nia „Aniołów“ pod Zgie-
 rzem z dostawą lub bez.
 Warunki na miejscu u p.
 Teofila Bełdowskiego. 1360

AUSZLEGIERY
 (okuwacze.)
 na lepszą budowlaną robotę mo-
 gą się zgłosić do R. Bułłego,
 Długa 162. 1308

Od 1 lipca 1914 roku do wy-
 najęcia **3 i 4 POKOJE**
 z kuchnią i wygodami, tamże
 widne i wysokie suteryny na
 składy. Dom czysty i spokojny.
 Wiadomość: Juliusza nr. 37 (róg
 Przejazdu) u stróża. 1382

Potrzebna samodzielna i ener-
 giczna **SZWAJKA**
 do garderoby damskiej, która
 jest w stanie dozorować nad
 personelem. Zgłaszać się u firmy
 Keilich i Golda, ul. Wólczańska
 nr. 257, od g. 3-7 po pol. 1402

Ormonde
 Tanie, dobrze,
 nawet bez
PIENIĘDZY!!!

potrzebnie znana firma
 Sprzedaje na sezon 1914 r. nowe
 typy rowerów:
 Szosowe, wyścigowe i damskie
 najlepszych w świecie wypro-
 bowanych angielskich marek B. S.
 Ao Triumph, Raleigh, Rudge-With-
 wort i Ormonde po niezwykle przy-
 stępnych cenach, a także na wa-
 runkach rozplaty do 30 miesięcy,
 począwszy
 od rub. 3 kop. 50 mies.
Ceny got. od rub. 75.
 Największy dom Automo-
 bilowo-Rowerowy
„The New
Maison-Ormonde”
 Oddział w Łodzi, ul. Spaco-
 rowa № 40.
 Cenniki bogato ilustrowa-
 ne bezpłatnie.
 W niedziele i święta magazyn otwar-
 ty od godz. 9 r. do 5 po pol. 1129

Wyjątkowa sposobność!!
 W najlepszym punkcie, przy ul. Piotrkowskiej, tuż przy
 hotelach, do odstąpienia z dniem 1 (14) lipca r. b. 1368
SKLEP frontowy z dużą wystawą, nowoczes-
 nie urządzone, oświetleniem elek-
 gazowym wraz ze składem w pod-
 wórzcu. Oferty z podaniem branży:
 Łódź, Piotrkowska 55 m. 7.

OSTRZEŻENIE.
**Pasta do obuwia „Po-
 malin” Stanisława Fiszera**
 zawdzięczając tylko swej bez-
 sprzecznej dobroci zapewniła
 sobie duży zryt, zataczając co-
 raz szersze kręgi wśród ludno-
 ści Królestwa i Cesarstwa:
 Takie powodzenie „Pomalinu“ zachęciło pewien odłam
 ludzi złej woli, noszących bądź to samo, bądź podobne nazwi-
 sko, do rozpowszechnienia w sprzedaży pasty do obuwia z po-
 dobna nazwą, jak naprz. „Pamolun“, „Pomalin“, „Roma-
 lin“ i t. p. oraz etykiety do złudzenia podobną do mojej.
 Uprzejmie zatem proszę Szanowną Klientelę, pragnącą
 otrzymywać prawdziwy „Pomalin“ o zwrócenie uwagi na
 ubocznie umieszczoną etykietę zatwierdzoną przez Departa-
 ment handlu i przemysłu za № 26919.
 Hurtownicy i handlowcy detaliczni ostrzegam przed
 rozpowszechnianiem falsyfikatów, wprowadzają-
 cych w błąd Klientelę, uprzedzając, że winnych
 ścigać będę sądownie i zarządzać będę konfiskatę
 towaru, jak to już uczyniłem w miesiącu lutym w Warszawie
 u J. Anszyna, Nowolipki 33, zaś w d. 6/4 r. b. u I. Grunbauma
 Nowolipie 45, oraz w różnym czasie w miastach prowincjonalnych.
FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH
STANISŁAW FISZER w Warszawie, Łucka 14
 Telefonu № 98-76. 1487


Egzystuje z roku 1824.
Mechaniczna fabryka Tkanin Metalowych
Józef Hesse, Łódź, Zawadzka 41, telefonu 28-19
 wyrabia: siatki i tkaniny żelazne, stalowe, mosiężne, miedziane
 i fosforbronzowe, dla młynów, wszelkich fabryk, dla studzien
 artezyjskich, na okna ochronne od much i na ogrodzenia. 1127

BIURO L. MOROZOWICZA
TEATRALNE
 WARSZAWA NOWY ŚWIAT № 26 TELEFON 170-21
 Amatorskim teatrom wynajmuje: sztuki teatralne, farsy, wodewile z nutami,
 komedye, dramaty, jednoaktówki z rolami, wszystkie egzemplarze cenzo-
 rowane. Najnowsze kuplety, monologi, piosenki, nuty do wszystkich kuplet-
 tów dostarczam. Peruki, kostiumy. Ostatnie nowości Teatrów Warszaw-
 skich. Warszawa, Nowy Świat № 26. 1668

Potrzebne zdolne
Krawcowe
 na poprawki. 1587
Schmechel i Rosner
 Piotrkowska 100.

Potrzebni
CZELADZIE
 na męskie szyte roboty, damską
 galanterię i reparację do J. Ko-
 walczyka, Cegielniana 9. 1398
Zakład siodlarski i tapicerski
 oraz **Magazyn Mebli**
 J. KASINSKIEGO przeniesiony
 obecnie, **Piotrkowska 284.**
ZAKŁAD POWOZOWY
 ulica Wegnera Nr. 6. 1298

Mieszkania
 po 2 pokoje z kuchnią są do
 wynajęcia od 1 lipca. Konstan-
 tynowska 51. 1538
Nawrot i róg Piotrkowskiej 128
DO WYNAJĘCIA
 lokal, składający się z 3-ech po-
 kojów i kuchni (z balkonem)
 przez dłuższy czas zamieszka-
 ny przez lekarza. Wiadomość u go-
 spodarza domu. 1592

Najwyższe nagrody za „RADICAL”

Masło „RADICAL” 435
 najlepszy środek od reumatyzmu, łamania w kościach,
 wyrzutów, świerzby, egzemy (liszaj), skrofulów, za-
 palenia pokarmowego piersi, hemoroidalnych cier-
 pien, ran ciętych, sfuczeń i innych zastarzałych cho-
 rób skórnych i ran.
 Za „RADICAL” nadesłano mnóstwo podziękowań listowych od pacjentów
 i odczw Lekarzy, kopie takowych w osobnych broszurach ze sposobem użycia
 rozdaje i wysyła się bezpłatnie.
 „RADICAL” sprzedaje się w Kantorze, Filii, oraz w większych aptekach i
 składach aptecznych w sklepach po Rb. 1, 2 i 3. Wszelkie zamówienia uskutecznia
 się natychmiast i za zaliczeniem pocztowym. Przysyłka na koszt odbiorcy. Przy
 kupnie zwracać uwagę na całość etykiety i stempel z napisem na dnie każdego
 stoika „RADICAL” T-wa B-el Santrow. Skład centralny: Warszawa, Nowogrodzka
 7B. J. Polaczek. Tel. 71-94, Filia Łódzka, Piotrkowska 10. Główny kantor Samara.

Skład drzewa
 p. f.
ADOLF WAGNER i S-ka, Łódź, ul. Rokicińska 47.
 POSIADAJĄC:
TARTAK AROWY,
HEBLARNIE,
STOLARNIE MECHANICZNA,
FABRYKĘ POSADZEK,
FABRYKĘ FORMIERÓW,
FABRYKĘ SKRZYŃ.
 POLECA:
 Drzewo budowlane i stolarskie wszelkiego rodzaju i wymiaru. Roboty bu-
 dowlane i meblowo-stolarskie. Urządzenia biurowe i sklepowe. Podłogi
 sztalowe (płaskie) od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Fornier
 rozmaitych grubości i gatunków. Szyszki towarowe i pocztowe z fornie-
 rów i desek. Deseczki i ramki do nawijania i pakowania towarów
 Ma zawsze na składzie:
 Poręcze, listwy do obijania podłóg, kieliszki (gzymsy) i listwy kielowane
 z różnych gatunków drzewa i różnych profili, dyki z różnego drzewa
 i różnej grubości.
 Trociny w dowolnych ilościach.
 Ceny umiarkowane. 1089 Wykonanie sumienne.
Telefon № 476 i 29-31.

Poszukiwany jest
AKWIZYTOR
 Wymagana jest znajomość języka polskiego i niemieckiego, prze-
 szłość bez zarzutu, energiczne postępowanie w handlu, rozległe
 stosunki. Prosimy przy ofertach o podanie warunków.
Instytut W. Schimmelpfeng, Warszawa,
Marszałkowska 124. 1559

MIESZKANIE całoroczne lub **LETNIE**
 w pałacu — 7 pokoi, wszelkie
 wygody, kanalizacja, wanny,
 elektryczność, piękny ogród,
 staw żarybony. Miejscowość
 zdrowa.
 Komunikacja dobra — 6 par pociągów na dobę.
 Oprócz tego są mieszkania po 3 pokoje.
 1312 **Sieradz. Danielewicz. Telefon.**

KURSY HANDLOWE
 pod kierunkiem
Stanisława Lipińskiego
 Piotrkowska 157, telefon 858.
Kurs letni wykładów buchalterii i arytmetyki handlowej
 Początek wykładów 16-go Maja, koniec 15-go września r. b.
 Wykłady odbywać się będą w poniedziałki, środy i czwartki
 od 8-ej do 10-jej wieczorem. — Oplata za całkowity kurs
 wynosi rb. 40 — Zapisy przyjmuje kancelaryja kursów co-
 dziennie, prócz sobót i niedziel, od 7-ej do 9-jej wieczorem.
 1261